

PRZYSŁOWIA POLSKIE I ICH ZNACZENIE

Skąd wzięły się przysłowia polskie? Każde z nich, osobno, wynika z innej sytuacji, która niegdyś, wiele, wiele lat temu miała miejsce. Przysłów używano latami, a z czasem zapomniano, jakie było ich pierwotne znaczenie.

Czy wiesz na przykład, skąd wzięło się powiedzenie „być na szarym końcu”?

Dawno temu, ludzie zamożni na ucztach zawsze zajmowali najlepsze miejsca. Nosili oni zwykle szaty w różnych, żywych kolorach, np. w odcieniach purpury. Biedota natomiast zasiadała na końcu, w miejscach odosobnionych od szlachty. Jak już się domyślasz, nie wyróżniali się oni strojem, zakładali to, na co było ich stać, a były to jedynie szaro-bure, nijakie łachmany. Istnieje również teoria, że to powiedzenie dotyczy koloru obrusów, jakimi nakrywano stoły. Białe przeznaczone były dla szlachty, szare - dla biedoty.

Przykłady przysłów polskich związanych z listopadem:

- Jak listopad ciepły - marzec mrozem przewlekły.
- Gdy zbyt długo złota jesień trzyma, nagle przyjdzie zima.
- Kiedy swego czasu goły las nastaje, święty Hubert z lasu cały obiad daje.
- Jaki listopad trzeci, taki marzec się kleci.
- Gdy listopad mroźny, to lipiec nie groźny.
- Deszcz z początkiem listopada, mrozy w styczniu zapowiada.
- Gdy w listopadzie gawrony gromadnie latają, deszcze albo śniegi zapowiadają.
- Gdy w listopadzie liść na szczytach drzew się trzyma, to w maju na nowe liście spadnie jeszcze zima.
- Jaki listopad, taki będzie marzec, prorokuje stuletni starzec.
- Kiedy zima w listopadzie, jeszcze w kwietniu zimno się kładzie.
- Gdy łagodna jesień trzyma, będzie krótka, ostra zima.

Przysłowia związane z dniem św. Marcina – 11 listopada:

- Gdy mróz na świętego Marcina, będzie tęga zima.
- Jeśli na Marcina sucho, to Gody (25.12) z pluchą.
- Na dzień świętego Marcina lepsza gęś, niżli zwierzyna.
- Od świętego Marcina zima się zaczyna.
- Chmurny Marcin chętnie przyprowadza łagodną zimę, mrozy straszne zgładza.
- Gdy liście przed Marcinem nie opadają, to mroźną zimę przepowiadają.
- Gdy Marcin w śniegu przybieżał, całą zimę będzie w nim leżał.
- Gdy Marcinowa gęś po lodzie, będzie Boże Narodzenie po wodzie.
- Jak Marcin na białym koniu przyjedzie, to ostrą zimę przywiedzie.
- Jak pierś z Marcinowej gęsi sina, to będzie sroga zima, a jak biała - to nie będzie statkowała.
- Jaki dzień na świętego Marcina, taka będzie cała zima.
- Jak Marcin z chmurami niestateczna zima przed nami.
- Jeśli mglisto na Marcina, będzie lekka zima, Marcinowa zaś pogoda, mrozów zimie doda.
- Jeśli na Marcina wiatr z południa wieje, lekkiej zimy daje nadzieje.
- Jeśli śnieg spadnie na świętego Marcina, to będzie wielka zima.
- Na świętego Marcina najlepsza gęsiną: patrz na piersi, patrz na kości, jaka zima nam zagości.
- Pierś z Marcinowej gęsi jeśli biała, to zima dobrze będzie statkowała.
- Zazwyczaj tak bywało, że święty Marcin okrywa swego płaszczem połą oziminę gołą.

Inne przysłowia okolicznościowe:

- Apetyt rośnie w miarę jedzenia - im więcej masz, tym więcej chcesz mieć.
- Bez pracy nie ma kołaczy - żeby coś osiągnąć, trzeba najpierw na to zapracować
- Broda mędrcom nie czyni - 1. pozory mylą 2. ludzie nie zawsze stają się mądrzejsi z wiekiem

- Co nagle, to po diable - jeśli robi się coś szybko, to nie wychodzi to na dobre
- Kto pyta, nie błądzi - zamiast uczyć się na własnych błędach, warto spytać o radę.



NIE CHWAŁ DNIA PRZED ZACHODEM SŁOŃCA!

Mateusz Czepek